

Sygn. akt I ACa 1539/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 lutego 2014 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu – Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Sławomir Jurkowicz (spr.)
Sędziowie:	SSA Grażyna Matuszek SSA Lidia Mazurkiewicz - Morgut
Protokolant:	Marta Perucka

po rozpoznaniu w dniu 6 lutego 2014 r. we Wrocławiu na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **Spółki z o.o. z siedzibą we W.**

przeciwko **E. K.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu

z dnia 14 maja 2013 r. sygn. akt X GC 211/10

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od pozwanej na rzecz strony powodowej 5.400 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 15 maja 2013 r. Sąd Okręgowy we Wrocławiu w pkt I uchylił w całości wydany w sprawie nakazowy nakaz zapłaty; w pkt II zasądził od pozwanej E. K. na rzecz strony powodowej (...) spółki z o.o. we W. kwotę 603.175,31 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 506.625,31 zł od dnia 20.04.2010 r. i od kwoty 96.550 zł od dnia 12.10.2010 r. do dnia zapłaty;

w pkt III w dalszej części powództwo oddalił oraz w pkt IV zasądził od pozwanej na rzecz strony powodowej tytułem zwrotu kosztów procesu kwotę 14.883,94 zł.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy wydał w oparciu o następujące istotne ustalenia faktyczne:

W dniu 6.07. 2008 r. pomiędzy firmą (...), (...) Sp. jawna a (...) Budownictwo (...) została zawarta umowa

nr (...), zgodnie z którą P. K. (1) zobowiązany był wykonać roboty budowlane polegające na budowie trzech klatek mieszkalnych z sześcioklatkowego budynku wielorodzinnego (budynek (...), klatki 4, 5, 6) w O. na działkach (...) wraz z zagospodarowaniem i odwodnieniem terenu (załączniki nr 1) oraz budowie drogi wewnętrznej, sieci wodnej, kanalizacyjnej, gazowej, elektrycznej objętych osobnymi pozwoleniami. W dniu 06.07.2008 r. pomiędzy firmą (...) - M S., (...) Sp. jawna, a (...) Budownictwo (...)

P. K. (1) została zawarta umowa nr (...), zgodnie z którą P. K. (1) zobowiązany był wykonać roboty budowlane polegające na budowie trzech klatek mieszkalnych z sześcioklatkowego budynku wielorodzinnego (budynek (...), klatki 1, 2, 3) w O. na działkach (...) wraz z zagospodarowaniem i odwodnieniem terenu (załączniki nr 1) oraz budowie drogi wewnętrznej, sieci wodnej, kanalizacyjnej, gazowej, elektrycznej objętych osobnymi pozwoleniami.

Sąd ustalił, iż na mocy umowy cesji praw i przejścia zobowiązań

zawartej w dniu 14.05.2009 r. pomiędzy P. K. (1), E. K.

prowadząca działalność gospodarczą pod firmą (...) we W. oraz (...) S., (...) Sp. jawna we W. pozwana przejęła wszelkie zobowiązania P. K. (1) wynikające z umów o prace budowlane nr 1/07/2008 i 1A/ (...).

W dniu 15.05.2009 r. pozwana - jako Generalny Wykonawca, zawarła ze stroną powodową (...) spółką z o.o. we W., jako Wykonawcą,

umowę o prace budowlane numer (...). Zgodnie z § 2 Umowy Wykonawca przyjął do wykonania roboty budowlane polegające na budowie trzech klatek mieszkalnych z sześcioklatkowego budynku wielorodzinnego wraz z powierzchniami towarzyszącymi (budynek (...), klatki 1, 2, 3) w O. na działkach (...)

i 4 wraz z zagospodarowaniem i odwodnieniem terenu. Ponadto Wykonawca zobowiązany był do budowy drogi wewnętrznej, sieci wodnej, kanalizacyjnej, gazowej, elektrycznej objętych osobnymi pozwoleniami. Szczegółowy zakres robót określono w załączniku numer 1, który stanowił integralną część umowy. Harmonogram rzeczowy organizacji robót określono w załączniku numer 2 również stanowiącym integralną część umowy.

W § 3 ust. 3 Umowy określono, wymienione szczegółowo przez

Sąd Okręgowy obowiązki Wykonawcy. Z kolei w § 5 umowy określono

termin rozpoczęcia prac w dniu 15.05.2009 r. i zakończenia całości robót budowlanych w dniu 31.12.2009 r. Strony ustaliły, że przez zakończenie

przedmiotu umowy rozumie się dokonanie odbioru końcowego, obejmującego przekazanie Zamawiającemu wszystkich znajdujących się w posiadaniu Wykonawcy dokumentów, określonych co do rodzaju w § 6 umowy. Strony wskazały, że terminy zakończenia poszczególnych etapów ustala się zgodnie z harmonogramem rzeczowo - finansowym stanowiącym załącznik numer 2 do Umowy.

Sąd ustalił, iż w § 6 umowy określono przedmiot odbioru końcowego

i odbiorów częściowych oraz szczegółowo opisane zasady ich dokonywania,

zaś w § 7 wysokość wynagrodzenia ryczałtowego w łącznej kwocie 2.376.000 zł netto plus należny podatek VAT oraz szczegółowo opisane zasady jego wypłaty, doprecyzowane w opisanym szczegółowo harmonogramie rzeczowym organizacji

i wykonania robót (załącznik numer 2 do Umowy). Ustalił również, iż w § 8 strony określiły wysokość zabezpieczenia należytego wykonania umowy w postaci kaucji gwarancyjnej odpowiadającej 5% wartości wynagrodzenia umownego i zasady jej zatrzymania i rozliczenia. Sąd I instancji ustalił także, iż w § 11 umowy strony określiły przesłanki odstąpienia od umowy przez wykonawcę, w § 12 ustaliły, szczegółowo opisane, kary umowne za niewykonanie lub nienależyte wykonanie umowy, zaś w § 12 ust. 4 przewidziały możliwość usunięcia przez Generalnego Wykonawcę, w zastępstwie Wykonawcy, na jego koszt i ryzyko wad nieusuniętych przez Wykonawcę w terminie z § 9 umowy i opisane w tym zakresie zasady postępowania.

Sąd I instancji ustalił, iż przedmiotowa umowa stron była w czasie jej realizacji (w okresie od 1.09.2009 do 10.12.2009 r.) kilkakrotnie zmieniana na podstawie sporządzanych aneksów nr (...), na mocy których pozwana ograniczyła

rzeczowy zakres prac zlecony powódce w ramach umowy oraz przysługujące za jej wykonanie wynagrodzenie, które ostatecznie zmniejszono do kwoty 1.931.000 zł netto.

Strona powodowa przejęła wykonanie przedmiotowych robót budowlanych w dniu 15.05.2009 r.

Na podstawie umowy zawartej w dniu 1.06.2009 r. pozwana zleciła M. W. pełnienie obowiązków kierownika budowy w trakcie realizacji budowy trzech klatek mieszkalnych (nr I, II i III) w przedmiotowym sześcioklatkowym budynku wielorodzinnym, a który był w podobnym okresie zatrudniony przez pozwaną także przy budowie w M.. Z ramienia strony powodowej jako inżynier budowy był zatrudniony W. T., którego zadaniem był nadzór nad procesem budowlanym oraz zamawianie materiałów, na które zgłaszał zapotrzebowanie do A. R., a ta następnie zamawiała te materiały na koszt strony powodowej. Zapotrzebowanie na materiały składali W. T., P. K. (1), K. K. i W. Ł.. (...) te były dostarczane bezpośrednio na budowę, zaś potwierdzenie ich odbioru było podstawą zafakturowania pozwanej.

Inspektorem nadzoru z ramienia Inwestora (...), Ł.
Sp. jawna we W. był W. Ł..

Sąd Okręgowy ustalił, iż w trakcie prowadzenia prac budowlanych na przedmiotowej budowie pozwana prowadziła jeszcze dwie inne, duże budowy.

Sąd I instancji ustalił również, iż strony nie praktykowały sporządzania pisemnych protokołów odbioru wykonanych prac. Strona powodowa wystawiała faktury na podstawie protokołów odbioru sporządzanych pomiędzy Generalnym Wykonawcą, a Inwestorem. Pozwana podpisywała faktury obejmujące materiał i robociznę wykonaną na danym etapie prac. Pozwana nie porównywała faktur wystawionych przez stronę powodową z protokołami sporządzonymi z Inwestorem, albowiem nie była w stanie przyporządkować prac wykonywanych przez poszczególnych podwykonawców. Jednocześnie Sąd ten poczynił szczegółowe ustalenia dotyczące dokonywania poszczególnych odbiorów częściowych robót pomiędzy Generalnym Wykonawcą, a Inwestorem w okresie od 3.06.2009 r.

do 1.03.2010 r., wskazując szczegółowo na zakres odebranych prac, podmioty je wykonujące i prawidłowość ich wykonania.

Sąd Okręgowy ustalił, iż pismem z dnia 10.09.2009 r. strona powodowa poinformowała pozwaną, że przysługujące jej należności z tytułu faktury VAT

nr 09- (...) z dnia 31.07.2009 r. w kwocie 45.638,81 zł scedowała na rzecz

(...) Sp. z o.o. we W. jako spłatę zobowiązania wynikającego

z faktur VAT: (...) z dnia 29.07.2009 r. w kwocie 24.928,26 zł oraz (...) z dnia 30.07.2009 r. w kwocie 20.710,55 zł.

Następnie pismem

z dnia 28.09.2009 r. strona powodowa zawiadomiła pozwaną, że przysługujące jej należności z tytułu faktury VAT nr (...) z dnia 31.08.2009 r. w kwocie 100.258,93 zł scedowała na rzecz E. W. prowadzącego we W. działalność gospodarczą pod firmą Zakład Budowlany, z tytułu faktur VAT: nr (...)

w kwocie 42.990,89 zł, nr 8 w kwocie 7.521,67 zł, nr 10 w kwocie 25.793,78 zł,

nr 11 w kwocie 23.952,59 zł, łącznie kwotę 100.258,93 zł. Kolejnym pismem

z dnia 27.11.2009 r. strona powodowa poinformowała pozwaną, że przysługujące jej należności z tytułu faktury VAT nr (...) z dnia 31.08.2009 r. w kwocie 28.204,95 zł scedowała na rzecz S. B. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...) w O. z tytułu faktury VAT

nr (...) z dnia 21.09.2009 r.

Pismem z dnia 27.11.2009 r. strona powodowa poinformowała pozwaną, że przysługujące jej należności z tytułu faktury VAT nr (...) z dnia 14.09.2009 r. w kwocie 39.226,20 zł scedowała na rzecz R.

B. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą Usługi Budowlane w M. z tytułu faktury VAT nr (...) z dnia 26.11.2009 r. Natomiast pismem z dnia 3.12.2009 r. strona powodowa zawiadomiła pozwaną, że przysługujące jej należności z tytułu faktury VAT numer (...) z dnia 14.09.2009 r. w kwocie 89.906,28 zł oraz faktury VAT nr (...) z dnia 30.09.2009 r. w kwocie 143.217,88 zł, łącznie 233.124,16 zł scedowała na rzecz (...) Sp. z o.o. z siedzibą we W..

Sąd I instancji ustalił, iż pod koniec grudnia 2009 r. strona powodowa zawiesiła wykonywanie prac na przedmiotowej budowie z powodu złych warunków atmosferycznych. Budynek nie był na tyle zamknięty, aby można było wykonywać prace w jego wnętrzu. Prace trwały jedynie w kotłowni. Przerwa trwała przez styczeń i luty 2010 r.

W dniu 11.01.2010 r. pozwana podpisała z (...) S.A. umowę ubezpieczenia mienia od ryzyk budowlano - montażowych (polisa seria 417) dotyczącą działek (...) i 4 w O. i uiściła składkę w kwocie 1.760 zł.

Sąd I instancji ustalił również, iż (...) Spółka z o.o. w G., która była podwykonawcą strony powodowej przy budowie trzech klatek mieszkalnych w budynku wielorodzinnym przy ulicy (...) w O., w dniu 14.12.2009 r. wystawiła na rzecz strony powodowej fakturę VAT nr (...) na kwotę 34.561 zł z tytułu usług ogólnobudowlanych.

Jednocześnie Sąd ten ustalił, iż na przedmiotowej budowie jako podwykonawca prace prowadził także R. K. oraz S. B.. S. B. wykonywał najwięcej prac murarskich w klatkach nr 1 i 2 i częściowo 3. Ściany żelbetonowe wykonywał na klatce nr 4 i 5. S. B. wystawiał faktury na rzecz strony powodowej, albowiem tak polecił mu P. K. (1). Na początku jednak faktury wystawiał także na rzecz P. K. (1). Wyżej wymieniony wykonywał prace na przedmiotowej budowie zarówno na zlecenie strony powodowej jak i pozwanej. R. K. świadczył na rzecz pozwanej usługi dźwigowe w okresie od listopada 2009 do stycznia 2010 r. Wystawił z tego tytułu faktury z dnia 13 i 14.11.2009 r., 2.12. i 11.12.2009 r. na kwotę 8.979,20 zł. Wszystkie należności świadka pozwana zapłaciła.

Na spornej budowie prace wykonywali także inni podwykonawcy, przy czym na klatkach 4, 5, 6 prace wykonywali ci sami pracownicy, którzy pracowali także dla strony powodowej na klatkach nr 1, 2, 3. I tak:

- E. W. wykonywał stropy, szalowanie, zbrojenie i betonowanie na klatkach 1, 2, 3 i 4. Prace w klatce nr 3 prowadzone były na zlecenie strony powodowej, a w klatce nr 4 na zlecenie pozwanej. Takie same prace na rzecz pozwanej ww. wykonywał też na budowie w M.. W O. zakończył prace w listopadzie 2009 r.;

- T. M. prowadzący działalność gospodarczą pod firmą (...) wykonywał wewnętrzną instalację sanitarną na zlecenie pozwanej. Z tytułu wykonanych prac wystawił na jej rzecz fakturę VAT nr (...) z dnia 24.03.2010 r., na kwotę 10.700 zł za wykonanie kotłowni w budynku wielorodzinnym w O. przy ulicy (...), z czego pozwana uiściła 10 000 zł.;

- R. B. na klatce nr 1 wykonywał konstrukcję dachu, więźbę dachową, pokrycie dachu, orynnowanie i elewację związaną z dachem. W tym zakresie działał jako podwykonawca strony powodowej. Podobne prace wykonywał na klatce nr 3 i 4 z tym, że na zlecenie pozwanej. Prace na klatce nr 3 prowadził od połowy do końca marca 2010 r. Pozwana uiściła na rzecz R. B. kwotę 43.870 zł z tytułu faktury VAT z dnia 15.03.2010 r. obejmującej wykonanie kompletu dachu na klatce nr 3 w budynku wielorodzinnym w O. przy ulicy (...), którą pozwana zapłaciła. Pozwana zapłaciła R. B. także za fakturę (...) kwotę 10.700 zł.;

- E. T. (1) kładł tynki i gładzie na klatce nr 2 spornej budowy, na klatce nr 1 wykonywał tylko uzupełnienia oraz gładzie na sufitach na parterze i I piętrze. Wystawił z tego tytułu faktury VAT nr (...) z dnia 20.03.2010 r. na kwotę 26.964 zł, nr (...) z dnia 22.04.2010 r. na kwotę 29.431,88 zł, nr (...) z dnia 22.04.2010 r. na kwotę 2.878,41 zł, które zostały

zapłacone przez pozwaną. Gładzie i tynki kładł na zlecenie pozwanej także P. K. (2). Wykonywał je na klatce nr 4 (oś 26-32). Klatki znajdujące się przed klatką na której pracował P. K. (2) były w chwili, gdy wykonywał swoje prace już wykonane;

- E. G. (1) wykonywał prace budowlane na zlecenie E. K. na dwóch klatkach, w tym na klatce nr 1 poprawiał już istniejącą elewację. Montował ocieplenie klatek 1, 2 i 3, i tzw. deski elewacyjne oraz kładł tynk. Materiał dostarczała mu pozwana. Wyżej wymieniony zajmował się także ociepleniem i przecierką ścian

w garażu oraz jego stropem. Wykonywał konstrukcję pod deskę elewacyjną tzw. euronit. E. G. wystawił pozwanej faktury nr (...) z dnia 21.04.2010 r. na 93.468,78 zł, nr 5/201 z dnia 08.05.2010 r. na 36.915 zł oraz faktury zaliczkowe z dnia 10.04.2010 r. na 15.000 zł i z dnia 15.04.2010 r. na 7.000 zł. Pozwana zapłaciła za wykonane prace;

- Ł. D. wykonywał na zlecenie pozwanej ścianki działowe w klatce nr II i III w okresie zimowym. Gdy przystąpił do prac na klatce nr 1 i 2 ścianki działowe były już częściowo wykonane. Początkowo pracował przy użyciu nagrzewnic, a później musiał je wstrzymać z uwagi na duże mrozy. Wystawił na rzecz pozwanej fakturę VAT nr (...) na kwotę 13.268 zł, którą pozwana mu uiszcza;

- M. B. pracował na spornej budowie dla strony powodowej w okresie od 13.05.2009 r. do 30.09.2009 r. Obsługiwał jeden dźwig. Pod koniec okresu jego pracy przyjechał drugi dźwig, ale na nim nie pracował;

- W. T. pracował na spornej budowie w charakterze inżyniera budowy najpierw dla strony powodowej a następnie dla pozwanej. Zmiana pracodawcy nastąpiła w marcu lub kwietniu 2010 r.;

- T. K. (1) wykonał na przedmiotowej budowie prace z zakresu ocieplenia ścian, fundamentów, poddasza, i wylania posadzek na wszystkich poziomach budynku oprócz piwnic. Prace prowadził w klatce nr 1 i 2 z tym, że posadzki wykonał tylko w jednej z klatek. Pierwotnie T. K. (1) faktury VAT wystawiał na rzecz strony powodowej, a następnie na rzecz pozwanej. Prace zakończył w 2009 r.

z powodu mrozów i nieuregulowanych należności. T. K. wystawił na rzecz pozwanej fakturę nr (...) z dnia 10.08.2009 r. na kwotę 10.528,80 zł;

- A. W. zajmował się dostarczaniem materiałów budowlanych dla strony powodowej zarówno na przedmiotową budowę w O. jak i na budowę w M.;

- A. U. wykonywał na przedmiotowej budowie wentylację na rzecz pozwanej oraz dostarczał potrzebnego z tego tytułu materiały, zleceniobiorcą był syn T. U., który wystawił w dniu 19.03.2010 r. fakturę zaliczkową na kwotę 20.000 zł, która pozwana uiszcza w dniu 17.03.2010 r. oraz

- W. C., prowadzący działalność gospodarczą pod firmą (...), wykonywał na terenie spornej nieruchomości prace z zakresu pokrycia dachu

i częściowego pokrycia elewacji na zlecenie pozwanej. Pozwana odmówiła podpisu dwóch faktur VAT wystawionych przez wyżej wymienionego z uwagi na nie zakończenie pokrycia dachu i nie zabezpieczenie dachu przed zalaniem.

W dniu 09.03.2010 świadek wystawił na pozwaną fakturę za pokrycie dachów na kwotę 12.276,11 zł, w dniu 24.03.2010 r. za blachę na kwotę 969,90 zł, w dniu 04.05.2010 r. za pokrycie dachu na kwotę 18.045,55 zł i w dniu 06.05.2010 r. na kwotę 1.293,20 zł za blachę. Pozwana zapłaciła w dniu 01.04.2010 r. 10.000 zł, 19.04.2010 r. 1.702,46 zł i 969,90 zł.

Sąd Okręgowy ustalił, że ochroną mienia znajdującego się na spornej budowie przez okres sześciu miesięcy zajmował się między innymi P. S. na zlecenie strony powodowej. Następnie pracował dla pozwanej na budowie w L.. Roboty ogólnobudowlane na budowie w O. na rzecz pozwanej wykonywała także (...) Sp. z o.o. na podstawie umowy z dnia 01.09.2009 r.

i wystawiła z tego tytułu fakturę w dniu 10.11.2009 r. na kwotę 6.901,50 zł i 19.10.2009 r. na kwotę 47.545,98 zł, z której pozwana zapłaciła 20.000 zł

Sąd I instancji ustalił, iż pozwana w okresie od 23.07.2009 r. do 06.05.2010 r. kupowała szereg materiałów budowlanych, wynajmowała sprzęt i rusztowania. Nadto, że także strona powodowa dokonywała w okresie od 22.05.2009 r. do 23.03.2010 r. zakupu szeregu materiałów budowlanych oraz dostarczała pozwanej materiały budowlane także na inną budowę.

Sąd Okręgowy ustalił, iż w okresie od dnia 2.06.2009 r. do 31.12.2009 r. strona powodowa wystawiła na rzecz pozwanej 13, szczegółowo opisanych co ich przedmiotu, wysokości oraz terminów płatności na łączną kwotę łączną 1.391.605,89 zł, które zostały przez pozwaną przyjęte, podpisane i zaksięgowane, przy czym 3 z wymienionych faktur na łączną kwotę 20.670,75 zł nie dotyczyły spornej budowy.

Sąd Okręgowy ustalił, iż w dniu 12.10.2009 r. strony pisemnie oświadczyły, że dokonują potrącenia wzajemnych zobowiązań wynikających z faktury VAT nr 09- (...) z dnia 31.08.2009 r. (115.928,72 zł) z wierzytelnością z tytułu faktury VAT (...) z dnia 12.10.2009 r. z tytułu najmu lokalu na kwotę 3.538 zł do zapłaty z tej faktury pozostało 112.390,72 zł. Następnie strony złożyły oświadczenie o podobnej, co wyżej wskazana treści dokonując potrącenia kwoty pozostałej do zapłaty z tytułu faktury VAT nr (...) z dnia 31.08.2009 r. (112.390,72 zł) z wierzytelnością z tytułu faktury VAT (...) z dnia 3.11.2009 r. z tytułu najmu lokalu na kwotę 2.440 zł. Do zapłaty z tej faktury pozostało 109.050,72 zł.

W dniu 04.01.2010 r. pozwana wystawiła stronie powodowej fakturę na kwotę 2.440 zł z tytułu czynszu najmu płatną do dnia 10.01.2010 r. faktura ta została zaakceptowana przez stronę powodową. Pozwana wystawiła oświadczenie o kompensacie tej faktury z fakturą strony powodowej nr 21, oświadczając, iż do zapłaty pozostaje kwota 150.773,67 zł. Następnie strony złożyły także oświadczenie o potrąceniu kwoty wynikającej z tytułu faktury VAT nr (...) z dnia 15.10.2009 r. na kwotę 148.331,67 zł z kwotą wynikającą z faktury z tytułu najmu lokalu FV nr (...) z dnia 4.02.2010 r., płatnej w dniu 10.02.2010 r. w kwocie 2.440 zł. Strony oświadczyły, że po kompensacie faktur pozwanej pozostaje do zapłaty z tytułu faktury VAT nr (...) kwota 145.891,67 zł.

Pismem z dnia 27.11.2009 r. strona powodowa zawiadomiła pozwaną, że należności z tytułu faktury VAT nr (...) z dnia 14.09.2009 r. w kwocie 39.226,20 zł scedowała na rzecz R. B. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą Usługi Budowlane (...).

Sąd I instancji ustalił, iż w okresie od dnia 30.06.2009 r. do dnia 7.01.2010 r. pozwana uiściła na rzecz strony powodowej łącznie kwotę 91.846,45 zł, opisując każdą z dokonanych wpłat i wskazując na poczet, której faktury została zapłacona.

Ponadto Sąd ten ustalił, iż (...) Sp. z o.o. obciążyła pozwaną kosztami energii elektrycznej, które pozwana uiszczała, jak również, że pozwana obciążona została kosztami wynajmu sanitariatów i wywozu odpadów.

Sąd Okręgowy ustalił także, iż w dniu 2.12.2009 r. pozwana złożyła oświadczenie o potrąceniu pozostałej do zapłaty kwoty wynikającej z tytułu faktury VAT nr (...) z dnia 31.08.2009 r. 24.131,77 zł z kwotą wynikającą z faktury z tytułu najmu lokalu FV nr (...) z dnia 2.12.2009 r. w kwocie 2.440 zł. Strona oświadczyła, że po kompensacie faktur pozwanej pozostaje jej do zapłaty z tytułu faktury VAT nr (...) kwota 21.691,77 zł.

Sąd I instancji ustalił również, iż w styczniu 2010 r. wartość średniej obszarowej temperatury powietrza w regionie D. wynosiła - 2 stopnie C. a w lutym 2010 r. - 6,6 stopniu C..

Z ustaleń tego Sądu wynika, że w dniu 23.02.2010 r. Komisja w składzie (...) (Wykonawca), P. K. (1) (przedstawiciel Generalnego Wykonawcy), inż. (...) z ramienia (...): W. T. sporządziła zestawienie niewykonanych prac w budynku przy ulicy (...) w O..

Następnie pozwana złożyła oświadczenie informujące o dokonaniu potrącenia pozostałej do zapłaty kwoty wynikającej z tytułu faktury VAT nr (...) z dnia 15.10.2009 r. to jest 145.891,67 zł z kwotą wynikającą z faktury z tytułu najmu lokalu FV nr (...) z dnia 2.03.2010 r. w kwocie 2.440 zł. Pozwana oświadczyła, że po kompensacie faktur zobowiązana jest do zapłaty na rzecz strony powodowej z tytułu faktury VAT nr (...) kwoty 143.451,67 zł. Faktura, ani oświadczenie nie zostało podpisane przez stronę powodową.

Pismem z dnia 8.03.2010 r. (...) Sp. z o.o. poinformowała pozwaną, że jako podwykonawca strony powodowej nie otrzymała należnego jej wynagrodzenia za roboty budowlane objęte fakturą VAT nr (...) z dnia 14.12.2009 r. Wobec tego wskazana spółka zwróciła do pozwanej o zapłatę powyższej kwoty, którą pozwana przelała na jej rachunek bankowy w dniu 19.03.2010 r.

Pismem z dnia 16.03.2010 r. pozwana wezwała stronę powodową do zmiany sprzecznego z umową wykonywania robót budowlanych to jest przystąpienia do prac budowlanych w terminie 3 dni od daty doręczenia wezwania. Jednocześnie pozwana poinformowała, że po bezskutecznym upływie wyżej wymienionego terminu zleci wykonanie robót innemu przedsiębiorcy na koszt i niebezpieczeństwo strony powodowej. Strona powodowa otrzymała pismo w dniu 22.03.2010 r. Z kolei pismem z dnia 19.03.2010 r., doręczonym pozwanej w dniu 22.03.2010 r., strona powodowa wezwała pozwaną do zapłaty kwoty 582.429,70 zł wynikającej z faktury VAT:

(...) na kwotę 10.694,43 zł, (...) na kwotę 146.023,44 zł,

(...) na kwotę 179.130,84 zł, (...) na kwotę 144.985 zł,

(...) na kwotę 101.596 zł wraz z odsetkami ustawowymi z tytułu opóźnienia w płatności w kwocie 23.570 zł, skapitalizowanymi do dnia 18.03.2010 r. Strona powodowa wskazała, że powyższą kwotę należy wpłacić w terminie do dnia 24.03.2010 r. Jednocześnie poinformowała, że w przypadku braku zapłaty może skorzystać z § 11 pkt 3 Umowy łączącej strony to jest skorzystać z uprawnienia do odstąpienia od niej oraz naliczenia kar umownych, o których mowa w § 12 pkt 2. Pozwana otrzymała powyższe pismo w dniu 22.03.2010 r.

W odpowiedzi, pismem z dnia 23.03.2010 r., pozwana poinformowała stronę powodową, że żądanie zapłaty uważa za nieuzasadnione z uwagi na to, że nie dysponuje ona częściowym protokołem odbioru robót podpisanym przez Generalnego Wykonawcę.

Kolejnym pismem z dnia 25.03.2010 r. strona powodowa, w odpowiedzi na wezwanie do zmiany sprzecznego z umową wykonywania robót budowlanych

z dnia 16.03.2010 r., poinformowała, że wstrzymanie prac w okresie od stycznia 2010 r. do marca 2010 r. było spowodowane niskimi temperaturami. Z uwagi na brak zapłaty kwoty ponad 600.000 zł przez pozwaną strona powodowa zawiadomiła,

że rozważa wstrzymanie dalszych robót do czasu uregulowania należności.

Sąd Okręgowy ustalił, iż w piśmie z dnia 31.03.2010 r., doręczonym pozwanej w dniu 1.04.2010 r. strona powodowa ponownie wezwała pozwaną do zapłaty wyżej wymienionej kwoty. Ponadto strona powodowa oświadczyła, że na podstawie § 11 ust. 3 Umowy o prace budowlane nr (...) z dnia 15.05.2009 r. odstępuje od Umowy ze skutkiem natychmiastowym z przyczyn, za które pozwana ponosi odpowiedzialność. Jednocześnie strona powodowa wezwała pozwaną do zapłaty kary umownej w wysokości 237.600 zł zastrzeżonej w § 12 ust. 2 tiret 2

Umowy. Dodatkowo strona powodowa wezwała pozwaną do zapłaty kwoty 320.427,86 zł tytułem niezapłaconych faktur VAT wynikających z rozliczenia prac

wykonanych do momentu odstąpienia od Umowy, wraz z odsetkami ustawowymi

((...) na kwotę 129.470 zł, (...) na kwotę 115.683,36 zł,

(...) - 75.274,50 zł) w terminie do dnia 7.04.2010 r.

Sąd Okręgowy ustalił również, iż po zakończeniu prac przez stronę powodową pozwana nie dokonywała dokładnych ustaleń, co zostało faktycznie przez stronę powodową wykonane i w jakim zakresie. Swoją ocenę odnośnie zakresu wykonanych prac pozwana oparła o dane z umów z podwykonawcami, z którym zawierała umowy na wykonanie konkretnego obszaru prac.

W piśmie z dnia 31.03.2010 r. pozwana stwierdziła, że z uwagi na brak częściowego protokołu odbioru robót podpisanego przez generalnego Wykonawcę uznaje żądanie zapłaty za nieuzasadnione. W kolejnym piśmie z dnia 6.04.2010 r. pozwana wskazała, że oświadczenie o odstąpieniu od umowy nr (...) z dnia 15 maja 2009 r., w jej ocenie, nie może wywołać skutków prawnych. W umowie brak bowiem terminu, w którym strona mogłaby odstąpić od umowy., wobec tego odstąpienie od umowy trzeba uznać za nieważne (art. 395 § 1 k.c.).

Sąd I instancji ustalił również, iż w dniu 29.04.2010 r. pozwana wystawiła na rzecz strony powodowej fakturę VAT nr (...) z tytułu refaktury kosztów podwykonawcy zastępczego w kwocie odpowiednio: 60.669 zł, 2.878,41 zł, 29.431,88 zł w oparciu o faktury VAT wystawione na rzecz pozwanej przez E. T. (2) i P. K. (2) z terminem płatności do dnia 06.05.2010 r. Następnie zaś w dniu 7.05.2010 r. pozwana wystawiła notą księgową nr (...) z tytułu kary za zwłokę w ukończeniu budowy 128 dni (od 1.01.2010 r. do 8.05.2010 r.) w kwocie 608.256 zł. Ponadto w piśmie z dnia 11.05.2010 r. pozwana poinformowała stronę powodową, że przesyła jej w załączeniu duplikaty oświadczeń o dokonaniu kompensat z tytułu czynszu najmu lokalu przy ul. (...) to jest oświadczenie z dnia 2.12.2009 r., 4.01.2010 r. oraz 2.03.2010 r.

W dniu 13.05.2010 r. pozwana wystawiła kolejną notą księgową nr (...) z tytułu kary za zwłokę w ukończeniu budowy 5 dni (od 9.05.2010 r. do 13.05.2010 r.) w kwocie 23.760 zł. W odpowiedzi, pismem z dnia 1.06.2010 r., strona powodowa poinformowała pozwaną, że nie akceptuje wystawionych not księgowych i wskazała, że skoro odstąpiła od spornej umowy ze skutkiem na dzień 31.03.2010 r. z przyczyn leżących po stronie pozwanej, to nie może ona żądać zapłaty kar umownych z tytułu zwłoki.

Sąd Okręgowy ustalił także, iż strona powodowa nie wykonała polbruku, trawników, ogrodzenia ani przyłączy. Nie skończyła także elewacji. Nadto zaś, iż latem 2010 r. Inwestor rozwiązał umowę z pozwaną. Stan surowy klatek nr 1, 2, 3 i 4 był wykonany. Klatka nr 4 była nie skończona, gdyż nie miała dachu. Wykonana była kanalizacja sanitarna wewnętrzna i biegi schodowe we wszystkich klatkach.

W oparciu o powyższe ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy uznał powództwo za uzasadnione w przeważającej części.

Na wstępie rozważań Sąd I instancji w sposób obszerny i wyczerpujący wskazał dowody, na których oparł przedmiotowe orzeczenie oraz wyjaśnił przyczyny oddalenia, wymienionych w uzasadnieniu wniosków dowodowych.

Przechodząc do oceny spornego żądania Sąd ten wskazał, iż spór między stronami dotyczył tego, czy stronie powodowej należne jest wynagrodzenie za wykonane prace budowlane objęte wystawionymi na rzecz pozwanej fakturami VAT to jest część kwoty wskazanej w fakturze VAT numer (...) i w fakturze VAT numer (...), oraz kwoty z faktur (...), których łączna wartość wraz z odsetkami skapitalizowanymi na dzień 18.03.2010 r. została określona w pozwie na kwotę 605.999 zł. Jednocześnie Sąd Okręgowy przytoczył obszernie treść zarzutów strony pozwanej, które sprowadzały się m. in. do wskazania: niewymagalności spornego żądania z uwagi na brak podpisanego przez pozwaną protokołu odbioru, niewykonania przez stronę powodową zleconych jej prac, zarzutów potrącenia kwot z tytułu najmu lokalu przez stronę powodową i uregulowania należności wobec podwykonawców strony powodowej na kwotę 446.453,05 zł, wierzytelności wskazanej w fakturze numer (...) z wierzytelnością strony powodowej oraz wierzytelności z naliczonych powódce kar umownych w kwocie 632.016 zł, spełnienia świadczenia na rzecz powodowej spółki w kwocie 857.002,88 zł, bezzasadności powództwa w zakresie kwoty 118.800 zł z tytułu kaucji gwarancyjnej oraz nieskutecznego odstąpienia przez powódkę od łączącej strony umowy.

Odnosząc się do powyższych zarzutów Sąd Okręgowy, rozważając w pierwszej kolejności skuteczność odstąpienia przez powódkę od zawartej przez strony umowy z dnia 15 maja 2009 r. uznał, iż powódka od tej umowy skutecznie odstąpiła z dniem złożenia oświadczenia, tj. z dniem 1.04.2010 r. z uwagi na zaistnienie przesłanki określonej w jej § 11 - z powodu opóźnienia się przez pozwaną z zapłatą wynagrodzenia objętego dwoma kolejnymi fakturami VAT. Jednocześnie Sąd ten uznał, iż podstawę odstąpienia stanowił przepis art. 491 k.c. oraz, że strony w umowie nie określiły umownego prawa odstąpienia w rozumieniu art. 395 § 1 k.c., a zapis § 11 umowy stron precyzował jedynie przesłanki do ustawowego odstąpienia od niej określone w art. 491 k.c.

Odnosząc się do zarzutów dotyczących kosztów pozwanej z tytułu powierzenia zastępczego wykonania prac niewykonanych lub wadliwie wykonanych przez stronę powodową Sąd I instancji uznał, podziеляjąc w tym zakresie pogląd Sądu najwyższego wyrażony w zacytowanym wyroku z 14.11.2008 r., iż przepis art. 636 k.c. w zw. z art. 656 § 1 k.c. nie znajdował w sprawie zastosowania w sytuacji, gdy jedna ze stron umowy opóźnia się z wykonaniem pewnego etapu prac, a tym bardziej w sytuacji, gdy skutecznie odstąpiła od dalszego wykonywania umowy. Natomiast opóźnienia wykonania prac dotyczy art. 635 k.c.

w zw. z art. 656 § 1 k.c., który nie daje zlecającemu uprawnienia do wykonawstwa zastępczego, a jedynie uprawnienie do odstąpienia od umowy, a takie przesłanki, zdaniem tego Sądu, nie wystąpiły w sprawie. Podniesiono również, iż także umowa stron przewiduje wykonawstwo zastępcze wyłącznie w zakresie usuwania wad

a nadto, że pozwana nie wykazała precyzyjnie, które prace nie zostały przez stronę powodową wykonane. Ponadto, zdaniem Sądu I instancji, w znaczeniu procesowym

i materialnoprawnym pozwana nie zgłosiła skutecznie zarzutu potrącenia

kwot, które miała wydatkować celem pokrycia kosztów prac zastępczych, ponad

kwotę 92.979,29 zł wynikającą z refaktur wystanych stronie powodowej w dniu 29.04.2010 r. Wskazano przy tym, że wykonywanie części prac przez innych podwykonawców w trakcie realizacji umowy przez strony nie może być traktowane jako wykonawstwo zastępcze zwłaszcza, że strony zmniejszyły wynagrodzenie strony powodowej właśnie z uwagi na zmniejszenie zakresu zleconych jej prac

i zlecenie ich innym podmiotom przez pozwaną. Jednocześnie Sąd ten,

w obszernych rozważaniach, odwołując się do treści przepisów art.493 § 3 k.p.c.

i art. 485 k.p.c. podkreślił, iż wierzytelności przedstawione do potrącenia nie były wymagalne (w rozumieniu art. 498 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c.) w dacie złożenia oświadczenia o potrąceniu. Nadto zaś nie zostały przez pozwaną udowodnione za pomocą dokumentów, o których mowa w art. 485 k.p.c. W ocenie tego Sądu jedynie na podstawie oświadczenia, znajdującego się na karcie numer 205, a dotyczącego potrącenia kwoty czynszu najmu z kwotą objętą fakturą VAT (...)

na kwotę 146.023,44 zł, należało przyjąć, iż z tytułu wskazanej faktury strona powodowa może żądać zapłaty kwoty wskazanej w powołanym oświadczeniu,

to jest 145.891,67 zł, a więc kwoty mniejszej niż żądana z tytułu wskazanej faktury

w pozwie (146.023,44 zł). Strona powodowa zaakceptowała bowiem to potrącenie, jak również rachunek, a zatem nawet gdyby oświadczenie zostało złożone po doręczeniu odpisu pozwu i tak spełniałoby warunki z art. 485 k.p.c.

Odnosząc się do zarzutu spełnienia przez pozwaną świadczenia

w zakresie kwoty 446.453,05 zł w oparciu o zawarte przez stronę powodową umowy cesji wierzytelności na rzecz: (...) Spółki z o.o., E. W., R. B., (...) Spółki z o.o. we W.

Sąd Okręgowy stwierdził, iż nie dotyczyły one faktur VAT objętych pozwem. Wskazano przy tym, iż cesji wierzytelności w zakresie roszczeń objętych fakturą VAT nr (...) w kwocie 39.226,20 zł na rzecz R. B. oraz w kwocie 89.906,28 na rzecz (...) Sp. z o.o. z siedzibą we W. strona powodowa

nie kwestionowała, jednakże kwota żądana pozvem z tytułu wskazanej faktury VAT jest znacznie mniejsza od kwoty pozostałej po uwzględnieniu wskazanych cesji, wobec czego Sąd ten uznał, że strona powodowa uwzględniła już wskazane cesje we wzajemnych rozliczeniach stron, co wynika z samego pozwu.

Ustosunkowując się do zarzutów pozwanej, która twierdziła, że podpisanie przez nią objętych pozvem faktur VAT stanowiło jedynie pokwitowanie ich odbioru Sąd I instancji, odwołując się do przytoczonych poglądów orzecznictwa wskazał,

że wystawienie faktury, a następnie przyjęcie jej przez kontrahenta i zaksięgowanie bez zastrzeżeń daje podstawę do domniemania, że odzwierciedla ona rzeczywisty stan faktyczny i tym samym spełnia wymagania dotyczące formy czynności prawnej zastrzeżonej dla celów dowodowych. W konsekwencji faktura podpisana przez jej odbiorcę to inaczej zaakceptowany przez dłużnika rachunek, o którym mowa

w art. 485 k.p.c. Jednocześnie Sąd Okręgowy podzielił także opinię wyrażoną

w zacytowanym wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 14 września 2005 r. uznając, że brak protokołu odbioru, czy to częściowego, czy to końcowego

nie może przesądzać o tym, że wynagrodzenie za wykonane prace stronie powodowej się nie należy. Wskazano przy tym, odwołując się do treści faktur oraz zeznań wymienionych świadków, iż strony nie praktykowały sporządzania protokołów odbioru, zaś pozwana wiedziała co oznacza złożenie przez nią podpisu na fakturach VAT. Jednocześnie Sąd ten nie dał wiary twierdzeniom pozwanej, że poprzez podpisanie faktury jedynie kwitowała jej odbiór. W konsekwencji Sąd Okręgowy uznał, iż odbiór i podpisanie oraz zaksięgowanie przez pozwaną faktur VAT stanowiło jednocześnie potwierdzenie odbioru prac strony powodowej o wartości

jak w tych fakturach. Wobec tego brak było jakichkolwiek okoliczności, które skutkowałyby przyjęciem, iż w świetle umowy stron i art. 654 k.c. wynagrodzenie określone w fakturach przyjętych przez pozwaną jest zawyżone lub niewymagalne.

Odnosząc się do zarzutu pozwanej dotyczącego niewywiązania się przez powódkę także z innych obowiązków (poza wykonaniem stosownych prac budowlanych) takich jak zapewnienie kierownika budowy, którego koszt

poniosła pozwana oraz zawarcia umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej

i zabezpieczenia materiałów budowlanych oraz wykonania ogrodzenia i polbruku, których koszty również miały obciążyć pozwaną, Sąd Okręgowy wskazał, iż pozwana nie podniosła jednak zarzutu potrącenia wierzytelności wynikających według niej

z wyżej wymienionych tytułów. W konsekwencji, zdaniem tego Sądu, brak było podstawy prawnej uwzględnienia powyższych twierdzeń w odniesieniu do żądania pozwu. Nadto wskazano, że pozwana nie udowodniła istnienia owych wierzytelności, które zdaniem tego Sądu miały charakter odszkodowawczy (art. 471 k.c.).

Odnosząc się do podniesionego przez pozwaną, w zarzutach od nakazu zapłaty, zarzutu potrącenia wzajemnej wierzytelności z tytułu naliczonych

w dniach 07.05.2010 r. i 13.05.2010 r. kar umownych za zwłokę w wykonaniu prac Sąd Okręgowy uznał ten zarzut za bezskuteczny z uwagi na niespełnienie wymogów określonych art. 493 § 3 k.p.c. oraz art. 485 k.p.c. Nadto Sąd I instancji uznał, iż owe wierzytelności z tytułu kar umownych nie istnieją, bowiem nie zaistniały przesłanki do ich naliczenia, jak również ze względu na brak przymiotu wymagalności owych wierzytelności w dacie złożenia oświadczenia o potrąceniu. Jednocześnie Sąd ten wskazał, iż ewentualna kara umowna mogłaby wynieść jedynie 3.862 zł.

Podobnie Sąd I instancji nie uwzględnił zarzutu potrącenia zgłoszonego po raz pierwszy w zarzutach od nakazu zapłaty i dotyczącego zapłaty dokonanej na rzecz (...) Spółki z o.o., gdyż pozwana nie udowodniła go dokumentami wskazanymi

w art. 485 k.p.c., a nadto nie była ona wymagalna skoro pozwana nie wezwała strony powodowej od zapłaty tej kwoty.

W ocenie Sądu Okręgowego nie zasługiwał także na uwzględnienie zarzut braku oświadczenia podwykonawców o zapłacie wynagrodzenie. Wskazując na treść zapisu § 4 ust. 6 umowy stron, normującego proces udzielania zgody na zatrudnienie podwykonawców, Sąd ten podkreślił, iż pozwana nie wykazała, ani też nawet

nie twierdziła, iż udzieliła pisemnej zgody na zatrudnienie jakiegokolwiek podwykonawcy, w związku z czym nie wskazała również od jakiego podwykonawcy oczekuje takiego oświadczenia. Z materiału dowodowego w sprawie nie wynika

zaś, aby na budowie był zatrudniony jakikolwiek pisemnie zaakceptowany podwykonawca. W tej sytuacji Sąd I instancji uznał, iż brak było podstaw umownych do wstrzymania zapłaty wynagrodzenia, zwłaszcza, iż od zakończenia umowy upłynęło ponad 3 lata i w całym tym okresie pozwana nie wskazała na żadnego zaakceptowanego podwykonawcę, który nie otrzymałby wynagrodzenia od strony powodowej.

Odnosząc się wreszcie do ostatniego z zarzutów pozwanej dotyczącego kaucji gwarancyjnej w kwocie 118.000 zł Sąd Okręgowy uznał go w większości za bezzasadny. Wskazano przy tym, iż z uwagi na ostateczną wysokość ustalonego wynagrodzenia powódka owa 5% kaucja stanowiła wartość 96.550 zł. Kaucja ta powinna zostać potrącona z ostatniej wystawionej przez stronę powodową faktury VAT (...) obejmującej kwotę 101.596 zł, płatną do dnia 14 lipca 2009 r. Zamawiający zaś zobowiązany był do dokonania zwrotu na rzecz Wykonawcy kaucji, po upływie 6 miesięcy od dnia dokonania bezusterkowego odbioru końcowego. Strony zaś nie dysponują ostatecznym protokołem odbioru końcowego robót.

Sąd Okręgowy wskazał, iż termin do zwrotu owej kaucji rozpoczął się w dniu 1.04.2010 r., kiedy to pozwana otrzymała oświadczenie strony powodowej o odstąpieniu od spornej umowy. W ocenie tego Sądu oświadczenie to należy traktować tak jak zawiadomienie o gotowości przekazania robót, o którym mowa

w § 6 umowy. Do daty jego doręczenia należy zaś doliczyć 10 dni, o których mowa

w tym przepisie, albowiem w tym terminie powinien nastąpić odbiór wykonanych prac przez pozwaną. Skoro pozwana zobowiązana była do dokonania zwrotu na rzecz strony powodowej kaucji, po upływie 6 miesięcy od dnia dokonania odbioru końcowego, to zwrot ten powinien, zdaniem Sądu I instancji, nastąpić najpóźniej

w dniu 11.10.2010 r. i od dnia 12.10.2010 r. powódka mogła żądać zapłaty odsetek od wskazanej kwoty. Reasumując Sąd ten stwierdził, iż od kwoty wskazanej na ostatniej z faktur VAT to jest 101.596 zł należało odjąć kwotę kaucji gwarancyjnej

i ustalić dla tak powstałych kwot terminy ich wymagalności. Kwota wskazana

w powołanej fakturze (...) 596 - 96.550 zł kaucji gwarancyjnej wynosi 5.046 zł i kwota ta była wymagalna zgodnie z treścią faktury to jest od dnia 15.07.2009 r. do dnia zapłaty. Kwotę potrąconej kaucji gwarancyjnej pozwana powinna zwrócić do dnia 11.10.2010 r. a więc odsetki od tej kwoty należało zasądzić dopiero od dnia 12.10.2010 r. i brak było podstaw do kapitalizacji odsetek od dnia 15.07.2009 r. do 18.03.2010 r.

Podsumowując Sąd Okręgowy za zasadne uznał roszczenie strony powodowej w łącznej kwocie 582.298,44 zł odnoszące się do: faktury nr

(...) w kwocie 10.694,43 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi

od dnia 29.09.2009 r. do dnia 18.03.2010 r.; faktury nr (...) kwocie 145.891,67 zł (a nie jak chciała strona powodowa 146.023,44 zł, z uwagi na potrącenie) wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 12.02.2010 r. do dnia 18.03.2010 r.; faktury nr (...) w kwocie 179.130,84 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 14.11.2009 r. do dnia 18.03.2010 r.; faktury nr (...)

w kwocie 144.985 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 15.12.2009 r. do dnia 18.03.2010 r. oraz faktury nr (...) w kwocie 5.046,50 zł od dnia

15.07.2009 r. do dnia 18.03.2010 r. Nadto za zasadne na gruncie postanowień umowy stron i przepisów art.647 k.c. oraz art.481 § 1 i 2 k.c. Sąd ten uznał żądanie zapłaty skapitalizowanych odsetek w łącznej kwocie 20.876,87 zł.

W konsekwencji Sąd I instancji za uzasadnione uznał sporne roszczenie

w łącznej wysokości 603.175,31 zł, którą zasądził wraz z ustawowymi odsetkami określonymi w pkt II wyroku. W pozostałej zaś części dochodzone pozwem roszczenie oddalił jako nieuzasadnione i rozstrzygnął o kosztach procesu po myśli art. 100 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku Sądu Okręgowego wywiodła pozwana, która zaskarżając go w części objętej zakresem pkt II i IV zarzuciła:

1. mające wpływ na treść zaskarżonego wyroku naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.

- art. 636 k.c. w zw. z art. 656 § 1 k.c. poprzez błędną jego wykładnię w sposób opisany w apelacji,

- art. 353¹ k.c. poprzez naruszenie zasady swobody umów i woli stron, co do ukształtowania treści wiążącego je stosunku prawnego w sposób opisany w apelacji,

- art. 65 k.c. poprzez błędną wykładnię oświadczenia woli stron zawartych w umowie dotycząca zapisu jej § 4 dotyczącego zatrudniania przez powódkę podwykonawców;

2. mające wpływ na treść zaskarżonego wyroku naruszenie przepisów postępowania, a to:

- art. 232 k.p.c. w zw. art. 227 k.p.c. z art. 6 k.c. w sposób opisany w pkt II 2 i 3 apelacji,

- art. 217 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku dowodowego o zobowiązanie powoda do złożenia wskazanych w apelacji dokumentów,

- art. 227 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. w sposób opisany obszernie w pkt II 5 apelacji,

- art. 493 § 3 k.p.c. art. 485 § 2a k.p.c. poprzez błędne przyjęcie, pozwana nie podniosła w skutecznie zarzutu potrącenia z uwagi na fakt iż norma ta wyklucza możliwość powołania się przez pozwaną na dokumenty, o których mowa w art. 485 § 2a k.p.c. oraz

- art. 233 § 1 w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niewyczerpujące wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a w szczególności brak wyjaśnienia przez

Sąd na jakich dowodach oparł się wydając wyrok, przyczyny dla której odmówił wiarygodności, mocy dowodowej pozostałym dowodom.

W oparciu o powyższe zarzuty apelująca wniosła o zmianę wyroku

w zaskarżonej części i oddalenie powództwa w zaskarżonej części i w zakresie kosztów postępowania sądowego oraz zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego. Ewentualnie apelująca wniosła o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpatrzenia, przy uwzględnieniu kosztów postępowania odwoławczego.

W odpowiedzi na apelację strona powodowa wniosła o jej oddalenie oraz zasądzenie na jej rzecz od pozwanej zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanej jako pozbawiona uzasadnionych podstaw podlegała oddaleniu.

Sąd Apelacyjny w całości podzielił ustalenia faktyczne, dokonane

w sprawie przez Sąd Okręgowy, czyniąc je jednocześnie podstawą swojego rozstrzygnięcia. Niewątpliwie bowiem, wbrew odmiennym twierdzeniom i zarzutom apelującej, Sąd I instancji, w wyniku prawidłowo przeprowadzonego postępowania dowodowego, ustalił wszystkie istotne dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności,

które znajdowały pełne odzwierciedlenie w całokształcie zaoferowanego przez

strony materiału dowodowego. Dokonując zaś oceny tak zebranego materiału dowodowego, Sąd ten nie naruszył reguł swobodnej oceny dowodów, wyznaczonych treścią przepisu art. 233 § 1 k.p.c., a w szczególności reguł logiki oraz zasad wiedzy

i doświadczenia życiowego. W oparciu o tak poczynione ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy dokonał prawidłowej i niezwykle wnikliwej oceny merytorycznej spornego żądania, znajdującej swoje pełne uzasadnienie w przywołanych przez ten Sąd przepisach prawa materialnego, a którą Sąd Odwoławczy w pełni akceptuje.

Dokonując oceny zasadności apelacji strony pozwanej w pierwszej kolejności rozważenia wymagały sformułowane w niej zarzuty, dotyczące naruszenia przepisów postępowania oraz kwestionujące dokonane przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne. Wszystkie one w realiach analizowanej sprawy okazały się całkowicie bezzasadnymi.

W ocenie Sądu Odwoławczego całkowicie bezzasadnym, w świetle uzasadnienia skarżonego wyroku, jawił się zarzut pozwanej dotyczący rzekomego sporządzenia tego uzasadnienia z naruszeniem zasad określonych w przepisie art. 328 § 2 k.p.c. Niewątpliwie treść owego zarzutu przekonuje, iż autor apelacji nie zapoznał się w sposób dostateczny z treścią owego uzasadnienia, albo uczynił to w sposób bardzo pobieżny. Podkreślić bowiem trzeba, iż wbrew całkowicie błędnemu twierdzeniu apelującej, przedmiotowe uzasadnienie zawiera wszystkie niezbędne elementy określone w dyspozycji cytowanego unormowania, tak w płaszczyźnie ustaleń faktycznych i oceny materiału dowodowego, jak i w płaszczyźnie dokonanej przez Sąd I instancji oceny prawnej zawierającej wskazanie zastosowanych przepisów prawa i ich wyjaśnienie. Sąd Okręgowy wskazał przy tym bardzo precyzyjnie i obszernie na jakich dowodach oparł swoje ustalenia faktyczne, które z nich uznał za wiarygodne i waloru tego pozbawione, jak również jakie wnioski dowodowe stron i dlaczego oddalił.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego całkowicie bezzasadnymi pozostawały również zarzuty opisane w pkt II 2, 3 i 4 apelacji, a dotyczące wadliwego przyjęcia przez Sąd I instancji rozkładu ciężaru dowodowego stron z naruszeniem przepisów art. 232 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. i w zw. art. 6 k.c. oraz dotyczące oddalenia wniosków dowodowych pozwanej zgłoszonych w procesie z naruszeniem przepisów art. 217 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c.

Odnosząc się do tej pierwszej grupy zarzutów na wstępie wskazać należy, iż co do zasady stawianie Sądowi zarzuty naruszenia przepisu art. 232 k.p.c. jest oczywiście bezzasadne z tej prostej przyczyny, iż owa regulacja adresowana jest do stron a nie Sądu. W konsekwencji więc Sąd naruszyć jej nie może.

Natomiast co się tyczy rozkładu ciężaru dowodowego i obowiązków dowodzenia przez strony to wskazać na wstępie należy, o czym zdaje się zapominać apelująca, iż w analizowanej sprawie wydany został nakazowy nakaz zapłaty w oparciu o dowiedzione przez powoda twierdzenia, udokumentowane dowodami określonymi w art. 485 § 1 k.p.c. W konsekwencji wniesienia przez pozwaną zarzutów od owego nakazu, dalsze rozpoznanie sprawy podlegało zatem szczególnym rygorom procesowym określonym w art. 493 i nast. k.p.c., w tym dotyczącym prekluzji w zakresie zgłaszanych twierdzeń i dowodów oraz ograniczeniom w formułowaniu zarzutu potrącenia. Podkreślić przy tym trzeba, iż w postępowaniu nakazowym, w jego fazie zapoczątkowanej wniesieniem zarzutów od nakazu zapłaty, dochodzi do przerzucenia ciężaru dowodu na stronę pozwaną (zob. tak np. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 21.10.2010 r., IV CSK 109/10, LEX nr 898262).

Zważyć należy, iż w analizowanej sprawie strona powodowa domagała się zapłaty reszty należnego jej wynagrodzenia do dnia odstąpienia od łączącej strony umowy o roboty budowlane, za roboty wykonane w jej ramach. Niewątpliwie więc powódka była zobligowana stosownie do treści art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. udowodnić za pomocą wskazanych przez nią środków dowodowych, iż zawarła sporną umowę z pozwaną, wykonała w jej ramach zleconej jej prace o wartości wystawionych w związku z tym faktur, których wysokość mieściła się w ustalonym umownie wynagrodzeniu oraz, że pozwana roboty te odebrała i zaakceptowała wystawione w związku z tym przez powódkę faktury za wykonanie owych robót. W ocenie

Sądu Apelacyjnego niewątpliwie trafnym, w świetle zebranego materiału dowodowego i dowodów spełniających wymagania wskazane w art. 485 § 1

i § 2 a k.p.c., była konstatacja Sądu I instancji, iż strona powodowa w zakresie dochodzonego roszczenia obowiązkowoemu sprostowała w zakresie ostatecznie uwzględnionym w pkt II zaskarżonego wyroku, w szczególności zaś przedstawiła bezspornie podpisane i tym samym zaakceptowane przez pozwaną sporne faktury, które m.in. stanowiły podstawę do wydania w sprawie nakazowego nakazu zapłaty.

Natomiast pozwana, stosownie do powyżej wskazanych reguł, zobowiązana była do udowodnienia swoich twierdzeń oraz zarzutów, sformułowanych w zarzutach od owego nakazowego nakazu zapłaty. W szczególności zaś formułując zarzuty potrącenia powyżej opisanych wierzytelności wzajemnych, z uwagi na treść przepisu art. 493 § 3 k.p.c. zobligowana była do ich udowodnienia w oparciu o dowody określone w przepisie art. 485 k.p.c. Sąd Apelacyjny podziela przy tym

w pełni stanowisko Sądu Okręgowego, iż żadnemu z tych obowiązków pozwana nie sprostowała. Wskazać przy tym trzeba, iż sformułowanie owych zarzutów apelującej zdaje się świadczyć o całkowitym niezrozumieniu regulacji objętych treścią powyżej wymienionych przepisów i świadczy o bezzasadnej próbie odwrócenia owych ciężarów dowodowych i obowiązków dowodzenia w procesie.

W realiach analizowanej sprawy, wbrew stawianym w apelacji zarzutom, Sąd I instancji prawidłowo ocenił dokumenty przedstawione przez pozwaną uzasadniające zgłoszone przez nią zarzuty potrącenia i słusznie

uznał, iż nie spełniają one wymagań określonych w przepisie art. 485 k.p.c.

W konsekwencji, trafnie wskazując na treść przepisu art. 493 § 3 k.p.c., prawidłowo wykluczył możliwość podniesienia owych zarzutów potrącenia, tak z przyczyn formalnych, jak i również materialnoprawnych. Podkreślić w tym miejscu należy,

iż wbrew błędnemu twierdzeniu apelującej, Sąd I instancji co do samej zasady nie wykluczył możliwości podniesienia zarzutu potrącenia w oparciu o dokumenty określone w art. 485 § 2 a k.p.c., co oczywiście jest w pełni dopuszczalne na gruncie przepisu art. 493 § 3 k.p.c. Jednakże w obszernych rozważaniach poświęconych temu zagadnieniu trafnie uznał, iż pozwana takich dokumentów nie przedstawiła, które to stanowisko Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne bez konieczności

jego powtarzania. Dodatkowo wskazać trzeba, iż regulacja zawarta w przepisie art. 485 § 2 a k.p.c. dotyczy dokumentów potwierdzających wykonanie przez wierzyciela zobowiązania o charakterze niepieniężnym, potwierdzających powstanie po jego stronie wierzytelności pieniężnej, wynikającej z transakcji handlowej,

o której mowa w ustawie z dnia 12.06.2003 r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych (Dz. U. Nr 139, poz. 1323, ze zm.). W konsekwencji nie odnosi się on więc do innych wierzytelności pieniężnych dłużnika, zobowiązanego do zaspokojenia wierzyciela, a nie wynikających z wykonanie przez niego na rzecz tegoż wierzyciela zobowiązań o charakterze niepieniężnym. Wniosek ten wynika z analizy treści

i charakteru owej regulacji oraz celu jej wprowadzenia. Niewątpliwie zaś taki właśnie charakter miały wierzytelności objęte zarzutami potrącenia, zgłoszonymi przez pozwaną w zarzutach od nakazu zapłaty i ponowionymi również, w zakresie wierzytelności z tytułu wykonania zastępczego w kwocie 92.979,29 zł i z tytułu kary umownej w kwocie 632.016 zł, na etapie postępowania apelacyjnego.

W konsekwencji zarzut dotyczący rzekomego naruszenia przez Sąd I instancji przepisu art. 493 § 3 k.p.c. w zw. z art. 485 § 2 a k.p.c. jawiły się całkowicie bezzasadnymi. W tej sytuacji bezzasadnymi i niemającymi jakiegokolwiek znaczenia dla ostatecznego rozstrzygnięcia pozostawały zarzuty apelujące zawarte w pkt II 5

i oraz j apelacji. Na marginesie jedynie wskazać trzeba, iż w świetle przedstawionych przez powódkę dowodów w postaci danych instytutu meteorologii, potwierdzających występowanie w styczniu i lutym 2010 r. niskich temperatur, uniemożliwiających realizację prac przez powódkę (zob. k. 503-542 akt), niekwestionowanych przez pozwaną nawet w apelacji, formułowany przez nią zarzut braku udowodnienia tej okoliczności oparty dodatkowo tylko na jej przeświadczeniu, jawił się jako całkowicie bezzasadny i do tego niezrozumiały.

Z przyczyn powyżej wskazanych ponowione w postępowaniu apelacyjnym zarzuty potrącenia powyżej wskazanych wierzytelności również nie mogły zyskać akceptacji Sądu Odwoławczego, który uznał je za bezskuteczne przede wszystkim z przyczyn natury formalnej. Niezależnie od tego Sąd Apelacyjny w całości podzielił i przyjął za własne, bez konieczności powtarzania, stanowisko Sądu I instancji, iż pozwana nie wykazała, aby dysponowała powyższymi wierzytelnościami wzajemnymi zgłoszonymi do potrącenia ze sporną wierzytelnością strony powodowej. W konsekwencji nieistnienie owych wierzytelności wzajemnych, które mogłyby być przedmiotem kompensacji, czyniło owe zarzuty potrącenia sformułowane przez pozwaną bezskutecznymi również na płaszczyźnie materialnoprawnej (art. 498 i nast. k.c.).

Sąd Apelacyjny, z przyczyn już omówionych, za bezzasadny uznał również wiążący się z powyżej omówionymi kwestiami zarzut apelującej dotyczący rzekomego naruszenia przez Sąd I instancji przepisów art. 217 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez oddalenie wskazanych w apelacji wniosków dowodowych pozwanej. Niewątpliwie w pełni trafnym było stanowisko Sądu I instancji, iż za pomocą owych wniosków pozwana zmierzała tylko i wyłącznie do zmiany rozkładu, powyżej opisanego ciężaru dowodowego, poprzez jego bezzasadne przerzucenie na stronę powodową. Takie działanie apelującej, jako bezpośrednio naruszające cytowane unormowania, nie mogło w żadnej mierze zyskać akceptacji Sądu Odwoławczego.

W ocenie Sądu Apelacyjnego bezzasadnymi w świetle zgromadzonego materiału dowodowego, były zarzuty sformułowane w pkt II 5 apelacji, a dotyczące naruszenia przez Sąd I instancji dyspozycji przepisu art. 227 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. Wbrew bowiem przekonaniu apelującej Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy i wystarczający dla ostatecznego rozstrzygnięcia wyjaśnił wszystkie istotne okoliczności faktyczne oraz dokonał w pełni kompleksowej, obszernej i trafnej oceny dowodów zaoferowanych przez strony, które ocenił w sposób mieszczący się w granicach wyznaczonych dyspozycją przepisu art. 233 § 1 k.p.c. Wskazać przy tym trzeba, iż w istocie w ramach tego zarzutu apelująca, prezentując własną subiektywną ocenę materiału dowodowego i wbrew stawianym zarzutom, nie zdołała wykazać, aby dokonując owej oceny Sąd I instancji uchybił i w jaki konkretnie sposób zasodom wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego. Wskazać przy tym trzeba, iż zarzut obrazy przepisu art. 233 § 1 k.p.c. nie może polegać jedynie na zaprezentowaniu własnych, korzystniejszych dla skarżącego ustaleń stanu faktycznego, dokonanych na podstawie własnej, korzystniejszej dla niego oceny materiału dowodowego (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10.01.2002 r., sygn. II CKN 572/99). Jeżeli zatem z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, chociażby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub, gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza schematy logiki formalnej, albo wbrew zasodom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych, to tylko wtedy przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (tak SN w wyroku z dnia 27.09.2002 r., sygn. II CKN 817/00).

Odnosząc się do przedmiotowego zarzutu Sąd Apelacyjny dokonał jego oceny przez pryzmat sformułowanych w apelacji również zarzutów dotyczących naruszenia prawa materialnego bowiem, z uwagi na sposób ich sformułowania pozostają one ze sobą w ścisłym związku. Jednocześnie wskazać przy tym należy, iż w istocie owe zarzuty stanowią wierne odzwierciedlenie stanowiska pozwanej zawartego w zarzutach od nakazu zapłaty i prezentowanego w toku całego procesu.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż jak trafnie stwierdził to Sąd Okręgowy określając istotę i zakres istniejącego pomiędzy stronami sporu, strona powodowa w procesie domagała się tylko i wyłącznie reszty, przysługującego jej w ramach realizacji łączącej strony umowy, wynagrodzenia za wykonane

przez siebie roboty budowlane objęte 5 fakturami VAT, przyjętymi, podpisanymi i zaksięgowanymi przez pozwaną o nr (...) i (...) (częściowo co do wskazanych w pozwie kwot odpowiednio 10.694,43 zł i 146.023,44 zł) i (...), (...) i (...) (niezapłaconych w całości), na łączną kwotę 582.429,70 zł oraz skapitalizowanych odsetek ustawowych za opóźnienie w ich zapłacie przez pozwaną w łącznej kwocie 23.570 zł. W oparciu o zebrane dowody, dotyczące wzajemnych rozliczeń stron realizowanych w czasie trwania spornej umowy, w szczególności zaś podnoszonej w apelacji cesji wierzytelności objętych fakturą VAT (...) w kwocie 39.226,20 zł na rzecz R. B. oraz w kwocie 89.906,28 zł na rzecz (...) spółki z o.o., Sąd Okręgowy poddając je wnikliwej analizie i obszernej ocenie, doszedł do trafnego przekonania, iż zostały one już uwzględnione w wyliczeniach strony powodowej. Sąd Apelacyjny, po dokonaniu weryfikacji tego stanowiska na gruncie obszernego materiału dowodowego, w pełni ocenę tą podziela.

W tej sytuacji co do zasady twierdzenia apelującym o rzekomo błędnym przyjęciu przez Sąd I instancji, iż strona powodowa nie żądała wynagrodzenia za prace wykonane przez innych podwykonawców oraz, że powódka wystawiała faktury za prace wykonane przez siebie, były pozbawione zasadności. Wskazać przy tym należy, iż jak wynika z prawidłowych ustaleń Sądu I instancji, strona powodowa przy wykonywaniu zleconych jej prac posługiwała się również podwykonawcami, bez uzyskania na to pisemnej zgody pozwanej. Niewątpliwie też z tych samych podwykonawców, ale w innym zakresie korzystała również pozwana. Sąd Okręgowy bardzo precyzyjnie określił zakresy owych robót ostatecznie prawidłowo ustalając, iż powódka objęła spornym roszczeniem tylko swój, powierzony i ograniczany w toku realizacji robót wielokrotnie zakres prac, wykonywanych również przy pomocy owych podwykonawców. Apelująca nie przedstawiła natomiast żadnych dowodów na poparcie prezentowanego przez siebie, odmiennego stanowiska.

Zważyć zaś należy, iż z ustaleń poczynionych przez Sąd I instancji, poddanych weryfikacji również przez Sąd Apelacyjny w oparciu o analizę zebranych dowodów, w sposób jednoznaczny wynika, iż choć w umowie strony precyzyjnie określiły sposób obioru wykonywanych przez powódkę robót i uzależniły możliwość wystawiania przez powódkę faktur częściowych i końcowej oraz ich wymagalność od sporządzania przez strony protokołów odbiorów robót (częściowych i końcowego), to ostatecznie w praktyce odeszły od zapisów umownych, zgodnie postanawiając, iż będą w tym zakresie opierać się na protokołach odbiorów tych robót sporządzanych pomiędzy pozwaną jako Generalnym Wykonawcą i Inwestorem.

W toku całego procesu inwestycyjnego niewątpliwie taki właśnie sposób odbiorów i rozliczeń z wykonanych przez powódkę prac pozwana w pełni akceptowała przyjmując wystawiane przez powódkę faktury, akceptując poprzez opatrzenie ich własnym podpisem a następnie zaksięgowanie i wypłatę w uzgodnionej z powódką formie należności, objętych owymi fakturami (z wyjątkiem tych spornych). Niewątpliwie licznie zebrane protokoły odbiorów częściowych dokonywanych pomiędzy pozwaną a Inwestorem, a obejmujących również roboty wykonane przez powódkę, były więc podstawą do dokonywania przez strony rozliczeń. W konsekwencji akceptowane w pełni przez strony niesporządzanie przez nie własnych protokołów odbiorów nie stanowiło przeszkody do wystawiania przez powódkę spornych faktur i ich rozliczania.

Sąd Apelacyjny podziela w pełni stanowisko Sądu I instancji, iż taka zmiana relacji umownych stron, zgodnie przez nie sama dokonana i mająca w istocie w ich relacjach czysto techniczny charakter, była w pełni zgodna z prawem i w żaden sposób nie naruszała ich wzajemnych obowiązków określonych sporną umową. Przypomnieć przy tym należy, iż owe odbiory dotyczyły tych samych robót, na których wykonanie pozwana podpisała umowę z Inwestorem i które realizowała za pomocą powódki jako swojego podwykonawcy. Niewątpliwie zatem skwitowania,

w licznych protokołach odbiorów częściowych z ich wykonania, udzielane przez Inwestora pozwanej bez zastrzeżeń, co do jakości tych robót tym samym mogły stanowić skuteczne skwitowanie powódki z ich wykonania, skoro tak strony postanowiły.

W konsekwencji Sąd Odwoławczy zaakceptował w pełni i przyjął za własne stanowisko Sąd I instancji dotyczące wymagalności spornych faktur, co czyniło zarzut objęty pkt II 5 a, b i h całkowicie nieuzasadnionym.

W świetle powyższych okoliczności sformułowany w apelacji zarzut dotyczący rzekomego naruszenia przepisu art. 353¹ k.c. normującego przecież doniosłą zasadę swobody kontraktowania, przy braku jakichkolwiek podstaw do uznania, aby treść

i cel owej modyfikacji umowy dokonanej przez strony w tym zakresie, sprzeciwiały się one naturze łączącego je zobowiązania, przepisom ustawy, czy też zasadom współżycia społecznego, jawił się w ocenie Sądu Apelacyjnego całkowicie bezzasadnym.

Podobnie z tych samych przyczyn za nieuzasadnione w zakresie objętym owym zarzutem, Sąd Apelacyjny uznał również twierdzenia pozwanej, aby sprzeczne z owym przepisem było stanowisko Sądu I instancji, który uznał skuteczność oświadczenia o odstąpieniu od spornej umowy przez powódkę oraz wymagalność zwrotu kwoty kaucji zatrzymanej przez pozwaną, zgodnie z treścią spornej umowy. Wskazać przy tym należy, iż gdy idzie o pierwszą z wymienionych kwestii, to pozwana formułując zarzuty dotyczące wadliwego uznania przez Sąd I instancji za podstawę odstąpienia przepisu art. 491 k.c. w powiązaniu z dokonaną wykładnią

§ 11 umowy stron, nie sformułowała zarzutu naruszenia przepisu ani art. 491 k.c. ani też dokonania wadliwej wykładni owego § 11 umowy.

W realiach analizowanej sprawy Sąd Apelacyjny w pełni podziela i przyjmuje za własne stanowisko Sądu Okręgowego w zakresie dotyczącym skuteczności owego odstąpienia na gruncie przepisu art. 491 § 1 k.c., a to wobec zaistnienia przesłanek określonych w § 11 ust. 3 umowy. Niewątpliwie zebrany i prawidłowo oceniony przez Sąd I instancji materiał dowodowy wskazywał na to, że pozwana przed złożeniem owego oświadczenia przez powódkę zalegała, a więc pozostawała w opóźnieniu z zapłatą na jej rzecz co najmniej dwóch faktur. Rację miał przy tym Sąd I instancji wskazując, iż zapis § 11 umowy stron nie regulował umownego

prawa odstąpienia w rozumieniu art. 395 § 1 k.c. a jedynie precyzował przesłanki do skorzystania przez powódkę w tym zakresie do skorzystania z ustawowego prawa odstąpienia od tejże umowy. Jako, że Sąd Okręgowy obszernie wypowiedział się

w tej materii, to nie ma potrzeby powtarzania tego wyводу.

W konsekwencji zarzuty apelacji zawarte w pkt II 5 c i d również uznać należało za bezzasadne.

W ocenie Sądu Odwoławczego całkowicie nieuprawnionym pozostawał również zarzut apelującej dotyczący naruszenia owego przepisu art. 353¹ k.c.

w odniesieniu do ustaleń stron dotyczących terminu zwrotu kaucji (§ 8 umowy)

oraz powiązanego z nim bezpośrednio zarzutu objętego treścią pkt II 5 lit. k i l apelacji. Formułując owe zarzuty skarżąca zdaje się nie dostrzegać, że w realiach analizowanej sprawy doszło do skutecznego odstąpienia od spornej umowy stron przed zakończeniem wszystkich prac przez powodową spółkę. W konsekwencji skutku, który to zdarzenie wywoływało na przyszłość (ex nunc), niewątpliwie

trafnie uznał Sąd I instancji, iż zdarzeniem, od którego należało liczyć zwrot przedmiotowej kaucji gwarancyjnej, zatrzymanej przez pozwaną, było otrzymanie przez apelującą oświadczenia powódki o odstąpieniu od owej umowy. Niewątpliwie bowiem w opisanej sytuacji owo oświadczenie było w swej treści jednoznaczne

z zawiadomieniem o gotowości przekazania robót, o którym mowa w § 6 umowy i od którego należało liczyć 10 dniowy termin do dokonania robót wykonanych przez powódkę do tej właśnie daty.

Skoro zatem, bezspornie do takiego odbioru nie doszło na skutek stanowiska pozwanej, która owego odstąpienia nie akceptowała, i bezspornie powódka po dacie ostatniego odbioru dokonanego pomiędzy Inwestorem a pozwaną

nie realizowała już żadnych robót, to słusznie w tych okolicznościach Sąd Okręgowy uznał, iż termin do zwrotu przedmiotowej kaucji, określony i obowiązujący w tym zakresie między stronami, upłynął w dniu 11.10.2010 r. Znamienne pozostaje przy tym fakt, którego apelująca nie kwestionowała, iż Inwestor rozwiązał a nią umowę jeszcze przed upływem powyższego terminu (latem 2010 r.), co czyniło możliwość sporządzenia protokołu końcowego określonego sporną umową stron tym bardziej niemożliwym. To zaś tym bardziej powinno skłonić pozwaną do dokonania ostatecznego rozliczenia z powódką wykonanych przez nią robót w oparciu o dotychczasową dokumentację w tym zakresie, czego jednak skarżąca zaniechała.

W ocenie Sądu Apelacyjnego także kolejny zarzut tym razem dotyczący naruszenia przepisu art. 65 k.c. poprzez dokonanie przez Sąd I instancji rzekomo wadliwej wykładni spornej umowy w zakresie dotyczącym zapisu zawartego w § 4 ust. 5 i 6 spornej umowy. Podkreślić przy tym należy, iż w uzasadnieniu apelacji skarżąca, poza dokonaniem własnej ogólnikowej oceny w tym zakresie,

w żaden prawnie skuteczny sposób owej wykładni Sądu Okręgowego nie podważyła. Mało tego w dalszej części uzasadnienia apelacji (str. 22) w istocie zakwestionowała swoje stanowisko w tym zakresie, trafnie odwołując się do przywołanego tam orzecznictwa Sądu Najwyższego wskazującego na kryteria dokonywania owej wykładni przydające najważniejszą rolę w procesie jej dokonywania tekstowi dokumentu i reguł semantycznych. Natomiast formułując ów zarzut apelująca odwołała się do znikąd niewynikającej „ogólnej intencji i zamiaru stron”, która rzekomo miała zmierzać do wprowadzenia pozwanej, które chroniłoby ją przed ryzykiem wystąpienia przez podwykonawców powódki z roszczeniami o ich zaspokojenie na zasadzie solidarnej odpowiedzialności określonej w art. 647¹ § 5 k.c.

W świetle spornego zapisu umowy stron, będącego w istocie powtórzeniem zapisu art. 647¹ k.c. z dwukrotnym podkreśleniem w ust. 5 i 6 § 4 konieczności uzyskania przez powódkę „pisemnej” zgody pozwanej na zatrudnienie podwykonawców i przy braku jakichkolwiek dowodów na inny zamiar stron w uregulowaniu tej kwestii, wykładnia tego unormowania dokonana przez Sąd I instancji była w pełni prawidłowa. Sąd Apelacyjny, przyjmując ją za własną i dzieląc w całości pozostałe rozważania i stanowisko tego Sądu w analizowanej kwestii, nie widzi konieczności powtarzania argumentacji zawartej w tym zakresie w uzasadnieniu skarżonego wyroku.

Odnosząc się wreszcie do ostatniego z podniesionych w apelacji zarzutów, tym razem dotyczącego rzekomego naruszenia przez Sąd Okręgowy normy przepisu art. 636 k.c. w zw. z art. 656 § 1 k.c., Sąd Apelacyjny także uznał go za całkowicie bezzasadny. Wskazać przy tym trzeba, iż stanowisko apelującej w tym zakresie sprowadza się do ogólnego odwołania się do zasad interpretacji przepisów

prawa i dokonania własnej, całkowicie nieprzekonywującej wykładni owych przepisów, opartej na ogólnikowych dywagacjach w tym zakresie, abstrahujących całkowicie od pozostałych przepisów kodeksu cywilnego dotyczących wykonania

i skutków niewykonania zobowiązań wynikających z umów wzajemnych, jak również całkowitego zdyskredytowania, poglądu w tej materii wyrażonego przez

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 14.11.2008 r., przytoczonego i zaakceptowanego przez Sąd I instancji. Mało tego podważając trafność tego poglądu, apelująca

(a raczej autor apelacji) nie zadał sobie najmniejszego nawet trudu podjęcia polemiki ze stanowiskiem Sądu Najwyższego. Jako, że Sąd Apelacyjny za Sądem I instancji w pełni podziela powyżej wskazane stanowisko Sądu Najwyższego, iż „terminowość wykonania dzieła nie mieść się na gruncie art. 636 k.c. w użytym w nim pojęciu -sposobu wykonania dzieła...” i tym samym nie daje zamawiającemu co do zasady prawa do skorzystania z tzw. wykonania zastępczego (z przyczyn wskazanych w tym przepisie) oraz przyjmuje w całości za własną konkluzje Sądu okręgowego w tej części zawartą w uzasadnieniu skarżonego wyroku, to nie ma potrzeby jego ponownego powtarzania. Ponadto z uwagi na poczynione na wstępie rozważań uwagi dotyczące braku możliwości dokonania przez pozwaną potrącenia wierzytelności wynikającej z owego wykonania zastępczego, nie było potrzeby poddawania omawianego zagadnienia szerszej analizie.

Reasumując stwierdzić należy, iż wobec całkowitej bezzasadności wszystkich podniesionych w apelacji zarzutów, zaskarżony wyrok Sąd Odwoławczy uznał za w pełni trafny, oparty na prawidłowo ustalonym stanie faktycznym i odpowiadający wskazanym powyżej przepisom prawa materialnego.

Z tych wszystkich względów apelacja pozwanej jako bezzasadna podlegało oddaleniu, o czym Sąd Apelacyjny orzekł w pkt 1 sentencji, po myśli przepisu art. 385 k.p.c.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego wydano w oparciu o zasadę odpowiedzialności za wynik procesu, wynikającą z art. 98 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z oraz § 6 pkt 7 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie...(Dz. U. Nr 163, poz. 1348). Na wysokość owych kosztów złożyły się koszty zastępstwa procesowego strony powodowej, którą reprezentował pełnomocnik w osobie adwokata, w kwocie 5.400 zł.

MR-K